

Protokół Nr 31/V/2023
posiedzenia Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 12 maja 2023 r.
posiedzenie on-line

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 8 radnych

obecnych - 8 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr **1** i **2** do niniejszego protokołu.

Zaproszenia dla radnych stanowią załącznik nr **3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenia dla gości stanowią załącznik nr **4** i nr **5** do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczyła:

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło - Gruszka.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu nr 30/III/2023 z 13 marca 2023 r.
3. Zaopiniowanie Sprawozdania z wykonania budżetu za 2022 rok – **druk nr 72/2023** w zakresie merytorycznych zainteresowań Komisji.
4. Podsumowanie konsultacji społecznych dotyczących nowelizacji statutów Rad Osiedli.
5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia:

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło - Gruszka powitała obecnych on-line radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdziła quorum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii.

Ad. pkt. 1. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji przedstawiła proponowany porządek posiedzenia. Zapytała, czy są jakieś uwagi do porządku obrad Komisji.

Nikt nie zgłosił uwag.

Członkowie Komisji przyjęli porządek obrad przez aklamację.

Ad. pkt. 2. Przyjęcie protokołu 30/III/2023 z 13 marca 2023 r.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka zapytała, czy do protokołu z 30. posiedzenia Komisji są jakieś uwagi.

W związku z brakiem uwag, Przewodnicząca Komisji przeszła do głosowania nad przyjęciem protokołu z 30. posiedzenia Komisji.

W głosowaniu: przy 7 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” Komisja przyjęła protokół z 30. posiedzenia.

Ad. pkt. 3. Zaopiniowanie Sprawozdania z wykonania budżetu za 2022 rok – druk nr 72/2023 w zakresie merytorycznych zainteresowań Komisji.

Sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta Łodzi za 2022 rok w zakresie merytorycznych zainteresowań Komisji przedstawiła **gł. specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej p. Joanna Górka**.

Materiał stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Faza pytań i dyskusji.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: „Czy w poprzednim roku budżetowym Rady Osiedli zgłaszały jakieś wyjątkowe problemy z wydatkowaniem tych pieniędzy?”

Gł. specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej p. Joanna Górka: „Dużych problemów nie było. Problem jest taki, że Rady Osiedli mimo naszych próśb, bardzo długo czekają na podjęcie uchwał i przekazanie środków do innych wydziałów. Kiedy to jest z końcem roku, to wtedy nie zawsze uda się wyrobić w czasie i nie zawsze te środki zostaną przekazane do wydziałów i wydział ma problem później z wydatkowaniem takich środków.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: „Czy wydatkowanie tych środków przez Rady Osiedli jest na podobnym poziomie jak w poprzednim roku?”

Gł. specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej p. Joanna Górka: „Co roku jest bardzo podobnie, wykonanie jest powyżej 90 %.”

Przewodnicząca RO Retkinia – Zachód – Smulsko: „Chciałam zgłosić uwagę, która się co roku powtarza. To nie o to chodzi, że my mamy problemy z podjęciem decyzji, jak wydatkować środki, bo zwykle te decyzje podejmujemy w miarę sprawnie. Chodzi o to, jak długo później trwa procedowanie przez poszczególne wydziały UMŁ. W zeszłym roku miałam do czynienia z taką sytuacją, gdzie przez trzy miesiące wnioski były procedowane. Później sami musimy się dowiadywać gdzie jest wniosek, na jakim etapie, kto go w danym momencie opiniuje. W wakacje to już jest w ogóle droga przez mękę. Także tutaj jest dosyć duży problem. My też przekazujemy środki do Wydziału Edukacji. Być może taka jest procedura, ale czasami trwa to naprawdę miesiącami. Podejmujemy decyzję w maju, w czerwcu, a środki trafiają np. do przedszkola pod koniec września albo nawet w październiku.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: „Myślę, że niektóre takie sytuacje wynikają ze względów proceduralnych. Może zdarzają się też jakieś inne. Wiem, że Biuro Aktywności Miejskiej monitoruje te wszystkie uchwały, które Państwo podejmują i stara się, żeby były one jak najszybciej realizowane przez poszczególne wydziały. Natomiast, jeżeli czasami są jakieś opóźnienia, to nie wiem z czego one wynikają, ale mam nadzieję, że będzie ich jak najmniej.”

Gł. specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej p. Joanna Górka: „Mój komentarz dotyczył uchwał, które Rady Osiedla podejmują w listopadzie, nawet na początku grudnia. Natomiast rzeczywiście, jeśli chodzi o uchwały podjęte przed wakacjami, to musimy czekać na sesję Rady Miejskiej. W trakcie wakacji jest dwumiesięczna przerwa, więc automatem wiadomo, że taka decyzja wejdzie dopiero na sesję powakacyjną. Dlatego też jest dwu, czy też trzy miesięczne oczekiwanie na przejście tych środków.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: „Czyli najlepiej postarać się podjąć uchwałę na tyle wcześniej, żeby ona jeszcze zdążyła wejść pod obrady Rady Miejskiej przed wakacjami. Chciałabym poinformować, że Przewodnicząca RO Nowosolna zadała pytanie na czacie – Czy wydziały mogą informować o wydatkowaniu pieniędzy RO?”

Przewodnicząca RO Nowosolna: „Chodzi mi w tym pytaniu o to, że my przy realizacji budżetu, w momencie, kiedy przekazujemy pieniądze do poszczególnych jednostek organizacyjnych Miasta, w ostatnim czasie, nie otrzymujemy informacji zwrotnej, w jaki sposób i w jakiej kwocie te pieniądze zostały faktycznie zrealizowane. W latach poprzednich

np. kiedy przekazywaliśmy pieniądze do różnych jednostek organizacyjnych dostawaliśmy z góry informacje np. że z 5 000 zł przekazanych do jakiegoś wydziału wydano 4 500 zł i założmy, jeżeli była jeszcze pora, to pieniądze wracały do RO i mogliśmy je wydatkować na inne nasze potrzeby i wydatki. W tej chwili przekazujemy pieniądze do wydziałów, natomiast ja nie dostaję żadnej informacji zwrotnej, w jakiej kwocie te zadania zostały faktycznie zrealizowane. Przy realizacji budżetu tak naprawdę nie wiem, czy te pieniądze, które przekazaliśmy do poszczególnych wydziałów zostały w 100 % zrealizowane. Stąd moja prośba.”

Gł. specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej p. Joanna Górka: „Rzeczywiście nie otrzymujemy szczytkowych informacji od wydziałów. Natomiast mamy informację, że jeśli zadanie nie będzie w ogóle zrealizowane, wtedy taka informacja jest przekazywana do RO z prośbą o przekazanie środków na inne cele. Możemy poprosić wydziały, żeby takie sprawozdania nam corocznie przekazywały i wtedy będziemy informować Rady Osiedli.”

Przewodnicząca RO Nowosolna: „To nie tylko jest w kwestii całorocznego sprawozdania, ale w kwestii przekazywania środków na bieżąco, bo jeśli Rada Osiedla wcześniej podejmie uchwałę i jakieś zadanie zostanie zrealizowane, to uważam, że tak jak w poprzednich latach powinniśmy dostawać informację, iż zadanie zostało zrealizowane za taką i taką kwotę. Okres sprawozdania to jest okres późniejszy i nic z tym fantem nie możemy zrobić. Chodzi o rok budżetowy.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: „Chodzi o to, żeby na bieżąco informować.”

Przewodnicząca RO Nowosolna: „Tak. Na bieżąco przekazywać informacje, za ile zrealizowano zadanie, czy zostały jakieś pieniądze, czy nie.”

Przewodnicząca RO Rokicie: „Przekazaliśmy pieniądze w marcu na budowę wiaty przystankowej i do końca września nie dostaliśmy żadnej informacji, czy zadanie zostanie zrealizowane czy nie. Na szczęście Biuro Aktywności Miejskiej dużo nam pomogło. Ustalili, że nie da się zrealizować zadania w październiku i tak naprawdę mamy chwilę czasu, żeby te pieniądze wydatkować, niestety nie na cele, które mieliśmy zaplanowane. Mamy tak mało środków w Radach Osiedli, że zamiast przekazywać je na cele, które są potrzebne mieszkańcom, w ostatniej chwili musimy wykorzystywać jakieś luki, żeby te pieniądze ktoś inny mógł wykorzystać. Ponadto przychyliłam się do zapytania, które zgłosiła Przewodnicząca RO Nowosolna. Nie jesteśmy informowani o żadnym wydatkowaniu, żadnej realizacji, jesteśmy zostawieni sami sobie.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: „Znam sprawę wiaty na Osiedlu Rokicie, interweniowałam w ZDiT.”

Przewodnicząca RO Rokicie: „Pieniądze przepadły. Dopiero w następnym roku kolejne pieniądze z kolejnego budżetu przekazaliśmy, a poprzednie 20 tys. zł przepadło. Dla nas jest to zmarnowany pieniądź.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: „Rozumiem. Natomiast to, że one zostały przekazane do Wydziału Kultury, czy gdzieś indziej nie oznacza, że do końca przepadły. Aczkolwiek rozumiem Pani intencję, że można byłoby je spożytkować na bardziej ważne potrzeby mieszkańców.”

Przewodniczący RO Zarzew: „Urząd Miasta jest bardzo dużą organizacją, więc chyba nie jest tak, że jeżeli przekazujemy gdzieś środki finansowe, do jakiegoś wydziału, to Biuro Aktywności Miejskiej wszystko wysyła tylko i wyłącznie emailami albo przekazuje telefonicznie. Pewnie jest jakiś informatyczny system wewnętrzny, w którym można wiele podejrzeć. Jeśli istnieje taki system to może np. jedna uprawniona osoba z danej Rady Osiedla mogłaby mieć do niego wgląd, na jakim etapie jest dana sprawa. Jeżeli byśmy widzieli, że przez dwa miesiące stoi to u jakiegoś urzędnika miejskiego i nic się z tym dalej nie dzieje, to wtedy może byśmy mogli sobie sami interweniować, nikt nie musiałby nas o tym informować. Czy istnieje taki system?”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: „My jako radni nie mamy dostępu do takiego systemu. Nie wiem jak to wygląda ze strony Biura, czy w ogóle byłaby taka formalna i prawna możliwość dostępu do dokumentów urzędowych.”

Przewodniczący RO Zarzew: „Wydaje mi się, że Rada Miejska nie jest częścią UMŁ, a jednostki pomocnicze chyba są. Zdaje się, że pod kątem formalnoprawnym chyba mielibyśmy taką możliwość.”

Gł. specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej p. Joanna Górka: „Niestety takiego systemu nie mamy. Te wnioski, które krążą w UMŁ są przekazywane w formie papierowej. Być może w przyszłości się to zmieni, ale na ten czas tak to wygląda. Natomiast przysłuchując się głosom moich przedmówców, powiem, że postaramy się teraz monitorować w inny sposób te wnioski, które wędrują do innych wydziałów oraz środki, które są przekazywane. Być może będzie dobrze, że będziemy występować kwartalnie albo raz na miesiąc, zobaczymy jak to wyjdzie w praktyce. Następnie będziemy Państwu przekazywać taką informację, które środki i w jaki sposób zostały wydatkowane przez komórki merytoryczne.

Przewodniczący RO Zarzew: „Jeżeli mieszkaniec składa jakieś pismo i nadawany jest mu numer sprawy, to rozumiem, że to idzie papierowo do jakiegoś wydziału, potem papierowo

ktoś to otrzymuje dalej, żeby zaopiniować, załatwić, i jeżeli chciałbym dostać się do swojego jakiegoś starego pisma w archiwum, to UMŁ musi po prostu wyjąć jakiś segregator z archiwum i do sprawy wrócić, do mojej teczki? Czy nie ma jakiegoś elektronicznego systemu obiegu dokumentów?”

Gł. specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej p. Joanna Górka: „Mówiliśmy tutaj o wnioskach budżetowych, a to jest zupełnie inna działka. Natomiast, jeśli chodzi o wszystkie pozostałe pisma, to jest system EZD i składając takie pismo będzie Pan mógł do niego trafić. Pismo to nie krąży w formie papierowej, jest to tylko forma elektroniczna.”

W związku z brakiem innych pytań oraz głosów w dyskusji przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka przeszła do głosowania.

Komisja w głosowaniu: 5 głosami „za”, 1 głosem „przeciw” i brakiem głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała Sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta Łodzi za 2022 rok w zakresie merytorycznych zainteresowań Komisji.

Ad. pkt. 4. Podsumowanie konsultacji społecznych dotyczących nowelizacji statutów Rad Osiedli.

Informację przedstawiła **gł. specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej p. Joanna Górka:** „Był to drugi etap konsultacji. Pierwszy odbył się w zeszłym roku. Te konsultacje dotyczyły projektów uchwał nadających statuty i odbywały się w dniach 30 stycznia – 31 marca 2023 roku. Odbyło się 36 spotkań na wszystkich osiedlach. W tych konsultacjach wzięło udział łącznie 196 osób, wpłynęły 22 formularze konsultacyjne. Aktualnie projekty uchwał nadające statutu zostały przekazane do wydziału legislacji celem zaopiniowania.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: „Całe bardzo szczegółowe zestawienie tych formularzy wszyscy radni dostali na swoje skrzynki emailowe. Czy jest jakiś wiodący temat, który najczęściej przewijał się w tych formularzach? Czytałam te wszystkie uwagi i brałam udział w tych spotkaniach i niestety często jest tak, że uwagi jednej Rady Osiedla do tego samego punktu a innej Rady Osiedla, są zupełnie przeciwstawne i wykluczające się, więc wiadomo, iż trudno tutaj wziąć wszystko pod uwagę. Czy jest jakiś jeden, czy dwa punkty, na które szczególnie Rady Osiedli zwracały uwagę?”

Gł. specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej p. Joanna Górka: „Generalnie głosy z poprzednich konsultacji i z tegorocznych konsultacji się powtarzały, większość tych uwag była bardzo podobna. Natomiast ku naszemu zaskoczeniu w tych konsultacjach bardzo duże kontrowersje wzbudził zapis mówiący o jawności posiedzeń. Rzeczywiście tutaj były bardzo

duże dyskusje. Byliśmy bardzo zdziwieni, że tak oczywisty zapis wzbudził takie emocje podczas spotkań i w tych formularzach. W konsultacjach pojawiły się również inne propozycje zapisów, które wzięliśmy pod uwagę, które znalazły się w projektach statutów. Te zapisy dotyczą legitymacji służbowych, które pierwotnie wykreśliliśmy z projektu, bo jest bardzo małe zainteresowanie ich odbiorem. Natomiast w trakcie konsultacji rzeczywiście członkowie Rad Osiedli przekonali nas do tego, że jednak ten zapis powinien pozostać w statutach. Stąd powróciliśmy do tego zapisu, idąc na kompromis, że legitymacje będą odbierać wyłącznie osoby funkcyjne. Kolejna rzecz, która pojawiła się na tych konsultacjach i została uwzględniona dotyczy numerów PESEL. Osoby kandydujące, biorące udział w głosowaniu, osoby podpisujące się pod listami, tak jak jest to przy wyborach powszechnych, będą podawać numer PESEL. Na to wyraziło zgodę Biuro Bezpieczeństwa Informacji, dlatego taki zapis został zawarty w statutach.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: „Uwagi Rad Osiedli a propos jawności posiedzeń polegały głównie na tym, że wiele Rad Osiedli nie chciało, aby te posiedzenia były jawne, żeby mieszkańcy mogli uczestniczyć w posiedzeniu.”

Przewodnicząca RO Nowosolna: „Osobiście jestem emocjonalnie związana z tym tematem, bo od początku pracuję w tej komisji i doświadczałam różnych etapów pracy nad tym projektem. Z ogromnym smutkiem przyjąłam wynik tych konsultacji. Jeżeli w całym Mieście w konsultacjach uczestniczyło około 196 osób, to ja chciałam powiedzieć, że to jest około 1/3 stanu wszystkich członków Rad Osiedli w całym Mieście. Dla mnie jest to zatrważające, bo pokazuje bardzo boleśnie, że naprawdę mieszkańców Łodzi, Rady Osiedli zupełnie przestały interesować. Dlaczego przestały interesować? Myślę, że przede wszystkim dlatego, że Radom Osiedli brakuje możliwości, decyzyjności, sprawczości w pewnych sprawach. W pewnych sprawach odbija się to także o zabranie środków finansowych Radom Osiedli. Kiedyś mieliśmy drobne kwoty i one powodowały, że zainteresowanie mieszkańców działaniami na terenie Osiedla i w części samymi radnymi, członkami Rad Osiedli było większe. Dla mnie wynik tych konsultacji jest bardzo smutny. Tym bardziej, że uważam za jak najbardziej sensowne funkcjonowanie dobrych, sprawnych, pracujących jawnie na rzecz mieszkańców osiedli Rad Osiedli.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: „Też mam taką refleksję, że mało osób uczestniczyło w tych konsultacjach. Mam pytanie do Biura Aktywności, czy jest wyliczona liczba spotkań, na których nikt się nie pojawił. Sama byłam na spotkaniach w trzech Radach Osiedli, gdzie na konsultacjach nikt się nie pojawił.”

Gł. specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej p. Joanna Górka: „W tej chwili nie mam tego zestawienia. Natomiast na pewno w tym ostatnim etapie było mniej spotkań, na których nikt się nie pojawił. Prześle do Państwa Radnych taką informację, muszę to sprawdzić.”

Przewodniczący RO Zarzew: „Chciałbym odpowiedzieć na pytanie, dlaczego była tak niska frekwencja w tych konsultacjach. Otóż dlatego, że tych konsultacji nie było. Konsultacje wyglądały w taki sposób. Do mnie jako do mieszkańca Osiedla nie dotarłaby żadna wiadomość, że są jakiegokolwiek konsultacje, gdyby nie fakt, że z Biura Aktywności Miejskiej dostałem emaila z prośbą o zwyczajowe poinformowanie mieszkańców Osiedla na temat tych konsultacji. Zwyczajowo to ja informuję na grupie facebookowej, którą prowadzę, ale jest to grupa założona nie jako Rada Osiedla, tylko jako osoby fizycznej. Pomyślałem sobie, że tym razem sprawdzę, jak UMŁ zorganizował te konsultacje. Notabene nie zgadzam się z zaproponowanymi zmianami, więc nie będę ich propagował. Byłem ciekawy jak UM poradzi sobie z organizacją tych konsultacji. UMŁ nie wstawił żadnej informacji o tych konsultacjach na grupach facebookowych np. Fajny Zarzew, Fajna Dabrowa, Fajne Bałuty, których jest około 36, tyle ile Rad Osiedli. Nigdzie nie było informacji. Tak się składa, że na terenie naszej Rady Osiedla, tam gdzie miały być zorganizowane konsultacje, to był budynek szkoły. Przypadek sprawił, że ta szkoła ma dwa budynki i ja nie wiedziałem tak do końca, do którego z tych budynków mam pójść. Poszedłem do tego głównego i okazało się, że to ten. Wchodząc do budynku nie widziałem nawet żadnego plakatu, że tutaj są konsultacje. Nie było nawet wydrukowanej kartki papieru, że tutaj są konsultacje. W jednych z pokoi spotkałem dwie panie urzędniczki. Oprócz mnie nie było tam żadnej innej osoby, żadnego radnego miejskiego. Chciałbym powiedzieć, że ja wysłałem członkom swojej Rady Osiedla informacje o tych konsultacjach. Napisałem, żeby nie przychodzili, bo ja im wszystko powiem. Nikt nie przyszedł z mieszkańców Osiedla, bo nie mieli skąd się dowiedzieć o tych konsultacjach. Czy te konsultacje były? Według mnie, nie. Po za tym na tych konsultacjach zadałem dwa pytania i mam jedną bardzo poważną wątpliwość. Nie jestem członkiem tej specjalnej komisji, która konsultuje zmiany, więc nie miałem możliwości uczestniczenia w tamtych pracach. Dlatego zadałem dwa, czy trzy pytania paniom, które tam były z Urzędu Miasta Łodzi. Panie te pytania zapisały i do dzisiaj nie uzyskałem żadnej odpowiedzi przynajmniej na jedno z nich. Dlatego chciałem chociaż jedno z tych pytań dzisiaj zadać. Jest jedna poważna wątpliwość co do funkcjonowania Rad Osiedli po wprowadzeniu tego statutu, a chciałbym mieć publiczną odpowiedź na to pytanie. Razem z tym statutem jest dokument, który jest propozycją, czy regulaminem pracy Rady Osiedla i tam jest paragraf 18 dotyczący RODO. Chodzi o to, że w pkt. e mamy taki przykaz, że możemy używać tylko tych sprzętów i oprogramowania,

które zostały zainstalowane lub udostępnione przez służby informatyczne Urzędu Miasta Łodzi. Problem jest w tym, że jeśli ten zapis w ogóle miałby mieć miejsce to byłby tzw. dupochronem dla UMŁ. Jeżeli Rady Osiedli zrobią coś nie tak, to one odpowiadają, a nie UMŁ. Natomiast jeżeli ten zapis zostałby wprowadzony to moja Rada Osiedla przestaje w ogóle funkcjonować. To oznacza, że 15 członków Rady musiałyby mieć telefony służbowe, każdy z nich musiałby mieć komputer służbowy. W domu musiałbym mieć komputer służbowy, żeby odbierać emaile ze skrzynki pocztowej, bo inaczej mi nie wolno, nie mówiąc już o pisaniu pisma. Tutaj nie ma żadnych wyłączeń, to jest po prostu niewykonalne. Ten zapis jest totalnie niefunkcjonalny, jeśli chodzi o działanie Rad Osiedli. Moje kolejne pytanie brzmiało – dla kogo są te zmiany w statutach, kto je zainicjował. Rady Osiedli chciały dwóch rzeczy: zmiany finansowania w górę i zmiany sprawczości w górę. Nie widzimy ani jednego ani drugiego. W związku z tym, dla kogo są te zmiany i kto je zainicjował?”

Gł. specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej p. Joanna Górka: „Jeżeli chodzi o informację, która została przekazana o tych konsultacjach, to ta informacja znajdowała się naszych stronach internetowych jak i w BIP. Poza tym w ogólnodostępnej gazetce dla mieszkańców była bardzo obszerna informacja odnośnie terminów, adresów oraz gdzie takie spotkania będą się odbywały. Dużo osób rzeczywiście przychodziło na te spotkania chcąc np. porozmawiać o tunelu. Osoby, te nie do końca zrozumiały, czego te spotkania będą dotyczyć. Natomiast my staraliśmy się takim osobom udzielić wszelkich informacji, pokierować do odpowiednich jednostek, gdzie takie informacje mogą uzyskać. Co do zapisów, o których mówi Przewodniczący RO Zarzew odnośnie ochrony danych osobowych, to te zapisy zostały nam zaproponowane przez Biuro Bezpieczeństwa Informacji. One oczywiście będą jeszcze poddane pod ocenę radców prawnych i być może coś się w nich zmieni. Natomiast chciałabym powiedzieć, że aktualnie te zapisy znajdują się w Państwa regulaminach pracy, pkt. e nie jest żadną nowością. Ten punkt znajduje się w regulaminie każdej Rady Osiedla.”

Przewodniczący RO Zarzew: „Nie każdej. Gwarantuję Pani, że my go nie mamy.”

Gł. specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej p. Joanna Górka: „Państwo go nie macie, bo nie uchwaliliście regulaminu, a my w żaden sposób nie może do tego zmusić Rady Osiedla. Natomiast 35 Rad Osiedli taki regulamin uchwaliło i ma taki zapis. Ten zapis oczywiście nie dotyczy tego, że nie możecie Państwo korzystać ze swoich prywatnych telefonów, laptopów, komputerów. Ten zapis dotyczy ochrony danych osobowych. My jako pracownicy także nie możemy na swoje służbowe komputery wgrywać innego oprogramowania niż dostarczonego przez UMŁ. Te zapisy dotyczą także Państwa. Macie Państwo służbowe komputery

i prosilibyśmy żebyście tam nic nie wgrzywali. Sprawa dotyczy ochrony danych osobowych, które Państwo przetwarzacie.

Przewodniczący RO Zarzew: „Chciałbym zapytać wprost, czy mam prawo otworzyć skrzynkę pocztową z prywatnego komputera, czy mam prawo zadzwonić do mieszkańca Osiedla z prywatnego telefonu? Sądząc po tym zapisie, to według mnie nie. A jeżeli ten punkt tak nie działa, to po co on tam w ogóle jest.”

Gł. specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej p. Joanna Górską: „Dobrze byłoby, żeby na tak bardzo szczegółowe pytania odpowiedzi udzieliło Biuro Bezpieczeństwa Informacji. Natomiast z informacji, którą uzyskaliśmy od tegoż Biura wynika, iż ten zapis nie zakazuje Państwu korzystania z prywatnych telefonów, komputerów i laptopów.”

Przewodniczący RO Zarzew: „Cytuję: *„używanie tylko tych sprzętów i oprogramowania, które zostały zainstalowane lub udostępnione przez służby informatyczne Urzędu Miasta Łodzi.”* Urzędnik UMŁ nie przyszedł do mnie i nie zainstalował mi komputera. Czy to jest mój komputer? Jest to wprost napisane, cytuję ten przepis.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: „Czyli rozumiem, że jeżeli to będzie jeszcze konsultowane z Biurem Bezpieczeństwa Informacji, to czy takie oficjalne pismo mogłoby być już po tych konsultacjach rozesłane do Rad Osiedli, żeby wszystkie wiedziały dokładnie, w jaki sposób ten punkt interpretować, żeby nie było tutaj żadnych niedomówień. Rozumiem, że Pan Przewodniczący chciałby mieć to czarno na białym.”

Przewodniczący RO Zarzew: „Tak, bo przepis albo jest martwy i wtedy nie powinno go być, albo powinien być, ale wtedy musimy się do niego dostosować. Pani z Biura Aktywności powiedziała *„że nie możemy nikogo zmusić do uchwalenia regulaminu”* . Zatem czy na podstawie poprzedniego lub obecnego statutu, istniejącego lub tego, który potencjalnie będzie przyjęty, Rady Osiedli muszą go stosować oraz czy są jakieś konsekwencje za jego niestosowanie przez członków Rad Osiedli oraz czy urzędnicy UMŁ muszą go stosować, a jeśli nie stosują, to czy są jakieś konsekwencje? Zadałem pytanie, czy jest taka opinia prawna, bo słyszałem, że ktoś się kiedyś kogoś o to zapytał, a Biuro Aktywności Miejskiej odpowiedziało mi, że takiej opinii prawnej nie ma. Poprosiłem o wydanie takiej opinii prawnej przez prawników UMŁ. Prawdę mówiąc chciałbym, żeby można było zmusić Rady Osiedli to zachowywania się zgodnie ze statutem. Chciałbym także, żeby Rady Osiedli mogły zmusić urzędników UMŁ do stosowania statutu. Według mnie tego w tej chwili nie ma. Czy da się zmienić to w jakikolwiek sposób, żeby były jakiegokolwiek konsekwencje za niestosowanie statutu, przez obie strony?”

Gł. specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej p. Joanna Górską: „Wystąpimy jeszcze raz do Biura Bezpieczeństwa Informacji o interpretację tych przepisów. Poza tym projekty statutów znajdują się w legislacji, więc teraz jest najlepszy czas, żeby te wszystkie wątpliwe zapisy skonsultować. Oczywiście jak dostaniemy z Biura taką opinię to prześlemy ją Państwu Radnym oraz członkom Rad Osiedli, żeby było jasne jak te przepisy mają być interpretowane przez nas jak i członków Rad Osiedli.”

Przewodniczący RO Zarzew: „Jeszcze zadawałem pytanie na temat przestrzegania statutów.”

Gł. specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej p. Joanna Górską: „Zapisy statutów powinni przestrzegać zarówno członkowie Rad Osiedli jak i komórki merytoryczne. Jeśli chodzi o nowe statuty, na konsultacjach informowaliśmy Państwa, że po ich uchwaleniu zarówno Rady Osiedli jak i przedstawiciele komórek merytorycznych zostaną przeszkoleni. Zapisy w statutach obowiązują i członków Rad Osiedli jak i urzędników. Będziemy starali się poinformować wszystkie komórki merytoryczne, które są zobowiązane do współpracy z Radami Osiedli, żeby również wywiązywały się z zapisów statutów.”

Przewodniczący RO Zarzew: „Naprawdę chciałbym dociec, co grozi urzędnikowi i członkowi Rady Osiedla za nieprzestrzeganie statutu Rady Osiedla. Bo, jeśli nic nie grozi, to po co one są.”

Gł. specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej p. Joanna Górską: „To już jest pytanie do radców prawnych.”

Przewodniczący RO Zarzew: „Mam nadzieję, że Biuro Aktywności Miejskiej popchnie sprawę do prawników, żebyśmy uzyskali odpowiedź.”

Przewodnicząca RO Retkinia – Zachód – Smulsko: „Chciałam powiedzieć, że popieram stanowisko swojego przedmówcy w 100 % w każdym temacie. Natomiast uważam, że sprawę sprzętu, na którym mamy pracować możemy w bardzo łatwy sposób rozwiązać. Bardzo chętnie przyjmę każdy sprzęt z UMŁ, ponieważ w tej chwili, żeby móc pracować na sprawnym sprzęcie kompatybilnym z innymi urządzeniami będę musiała wydatkować kwotę przynajmniej 5 bądź 6 tysięcy złotych na laptopa. Takie działanie jest dla mnie i pozostałych członków Rady Osiedla niezrozumiałe, dlaczego my z tak miernych środków musimy jeszcze wydatkować pieniądze na to, żeby mieć narzędzie do pracy, narzędzie, które będzie wchodziło w skład majątku Miasta.”

Przewodniczący RO Zarzew: „Jeśli Pani będzie chciała zorganizować posiedzenie on – line, to musi być 15 laptopów.”

Przewodnicząca RO Retkinia – Zachód – Smulsko: „Mam nadzieję, że to się wyprostuje i będzie bardziej logiczne, bo na razie wiele zapisów było tam nielogicznych. Bo coś z tego,

że w siedzibie Rady Osiedla mam komputer, laptop, drukarkę, te narzędzia nie pracują, są niesprawne, nie nadają się do użytkowania. Nie jestem w stanie przywieźć drukarki do UMŁ, żeby została poddana serwisowaniu. Tak to wygląda na dzisiaj. Uważam, że kwota 5 czy 6 tysięcy złotych wydatkowana na taki sprzęt, który będzie w majątku Miasta i który jest narzędziem urzędowym, wolę wydać finansując inne potrzeby mieszkańców. W związku z czym po raz kolejny apeluję, żeby taki wydatek został zaplanowany w budżecie Miasta, a nie żebyśmy my musieli wydatkować te pieniądze. Nie wspomnę o tym, jak funkcjonalne są telefony Rad Osiedli i jakie czasy pamiętają te urządzenia. Nie potrzebne są nam fotele, kanapy, witryny i telewizory, ale w dzisiejszych czasach laptop bądź dobry telefon to jest podstawa pracy. Urzędnicy też o tym wiedzą. Nie chcę tego wydatkować ze swoich środków, ale w tej chwili jestem do tego zmuszona. To są narzędzia pracy poniekąd urzędowe, więc uważam, że powinny być sfinansowane przez Urząd Miasta, nie wprost przez jednostki pomocnicze.”

Przewodnicząca RO Nowosolna: „Zgadzam się absolutnie z Przewodniczącym RO Zarzew. To nie chodzi o to, co gdzieś tam zostanie zapisane, tylko mam dużą prośbę, żebyśmy spowodowali coś takiego, że wszystkie strony społeczne zaangażowane w funkcjonowanie Rad Osiedli będą przestrzegać tego statutu. Co gorzej, powiem, że nie przestrzegany jest Statut Miasta, jak również Regulamin pracy Rady Miejskiej. Problem jest szerszej natury. Państwo jako radni miejscy stanowią prawo lokalowe i czasami tego prawa nie przestrzegacie. Dlatego bardzo proszę żebyśmy się nad tym problemem skupili przy okazji statutów Rad Osiedli, żebyśmy rzeczywiście, jeżeli przyjmujemy jakieś rozwiązania, to żebyśmy wszyscy te rozwiązania stosowali. Będzie się nam wtedy łatwiej i lepiej współpracowało.”

Radny p. Mateusz Walasek: „Jestem trochę zszokowany, bo padły konkretne zarzuty nieprzestrzegania prawa, padły zarzuty nieprzestrzegania Regulaminu pracy Rady Miejskiej. Prosiłbym o zobrazowanie, w jakim punkcie złamano Regulamin pracy Rady Miejskiej, w jakim punkcie Rada Miejska nie przestrzega prawa?”

Przewodnicząca RO Nowosolna: „Chociażby w bardzo prostym punkcie. Przepis prawa lokalnego mówi o tym, że jeżeli na posiedzeniu jakiegokolwiek Komisji Rady Miejskiej omawiane są sprawy związane z danym osiedlem, to przewodniczący Zarządu i Rady Osiedla są informowani o tym spotkaniu i dostają taką informację. Jeśli chodzi o działalność Rady Miejskiej, to są dwie komisje, które wywiązują się z tego obowiązku. Jest to Komisja Jednostek Pomocniczych i Komisja Finansów. Z żadnych innych komisji nie dostajemy informacji o tym, że sprawy naszego Osiedla są przedmiotem obrad danej komisji i czasami dowiadujemy się po fakcie. Jakkolwiek próbujemy śledzić co się dzieje w Radzie Miejskiej i Urzędzie Miasta Łodzi,

interesujemy się naszymi sprawami. Natomiast bardzo wiele spraw dzieje się w ten sposób, zupełnie poza świadomością przedstawicieli Rad Osiedli. Oczywiście dostajemy informacje o posiedzeniach Rady Miejskiej z wykazem tematów, które będą podejmowane na danej sesji Rady.”

Radny p. Mateusz Walasek: „Który to jest zapis Regulaminu pracy Rady Miejskiej?”

Przewodnicząca RO Nowosolna: „Znajduje się on w Statucie. Jest on tam od bardzo wielu lat, odkąd ten Statut został uchwalony. Jak znajdę to pozwolę sobie Panu Radnemu przesłać”

Przewodniczący RO Zarzew: „Chciałem wskazać dwa złamanie Statutu lub Regulaminu pracy Rady Miejskiej w moim przypadku. To znaczy, ja rzeczywiście nie jestem specjalistą i może się okazać, że to, co teraz powiem nie jest łamaniem prawa. Natomiast wydawało mi się to bardzo dziwne. Pierwszy konkretny przypadek. Zgłosiłem sprawę do Komisji Uchwał i Wniosków przeciwko chamskiemu zachowaniu Pana Radnego Skwarki przeciwko mojej osobie. Została ta sprawa rozpatrzona bez informowania mnie, że będzie rozpatrywana. Nawet nie dostałem chyba informacji potem, jaki był wynik. Interesowałem się tym wynikiem, więc go znałem. To jest jedno złamanie, a przynajmniej jakiś standardów albo też przepisów. Drugi przypadek jest taki, że chciałem być obecny raz na Komisji Transportu i na Komisji Budżetu Obywatelskiego. Zgłosiłem oficjalnie do Biura Rady Miejskiej taką prośbę. Biuro Rady Miejskiej podobno przekazało informację do tych komisji. Była Komisja, a my nie zostaliśmy zaproszeni, nikt z Rady Osiedla. Chcieliśmy uczestniczyć w posiedzeniu, a nie było takiej możliwości.”

Radny p. Mateusz Walasek: „Pomijam fakt, że Komisja Uchwał i Wniosków, na którą się Pan powołuje nie jest w ogóle powoływana do takich spraw, ona jest powoływana doraźnie w trakcie sesji. Myślę, że tu nastąpiła jakaś pomyłka.”

Przewodniczący RO Zarzew: „Tak, przepraszam, chodzi o Komisję Skarg, Wniosków i Petycji.”

Radny p. Mateusz Walasek: „Chodzi mi bardziej o to, że w tej wypowiedzi pojawiła się informacja o sprawie kierowanej do Biura Rady Miejskiej. Ja mogę ubolewać, że jakiejś informacji Panu nie przekazano i dziękuję za tę informację. Natomiast to, że czegoś Biuro Rady nie przekazało, nie oznacza, że Rada Miejska. Biuro Rady jest częścią UMŁ, a nie Rady Miejskiej. Apelowalbym o pewną precyzję. Apelowalbym do Państwa, że jeśli formułują Państwo jakieś zarzuty, to żeby formułować je w miarę konkretnie.”

Przewodniczący RO Zarzew: „Zapytam inaczej. Jeżeli członek Rady Osiedla chciałbym uczestniczyć w posiedzeniu jakiejś komisji RM, to jak ma to zrobić? Do tej pory, czyli przed pandemią były informacje, kiedy te komisje się odbywają. Przychodziliśmy z ulicy nieproszeni

i prosiliśmy ewentualnie o udział w dyskusji, bo każdy tak mógł. W tej chwili nie znam innego sposobu i tak zrobiłem, wysłałem prośbę do Biura Rady Miejskiej o możliwość uczestnictwa w jakiejś komisji. Biuro Rady Miejskiej przekazało tę informację do sekretarzy danych komisji. Sekretarze komisji przekazali sprawę swoim przewodniczącym i tutaj kontakt się urwał. To jest jedna sprawa. Druga sprawa dotyczy Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Tam zgłosiłem swoją sprawę przeciwko Panu Radnemu Skwarce i ta Komisja nie poinformowała mnie, o tym, że ta sprawa jest tam procedowana.”

Radny p. Mateusz Walasek: „Mogą to potwierdzić również inni przewodniczący Komisji, że ja jako przewodniczący Komisji nigdy nie administrowałem linkiem do posiedzenia. Przewodniczący Komisji nie rozsyła linków do posiedzenia. Nie wiem skąd taka koncepcja, że to przewodniczący nie wysłał Panu linków do posiedzenia. Sekretarz Komisji nie jest radnym, tylko pracownikiem Biura Rady Miejskiej.”

Przewodniczący RO Zarzew: „Takie moje przeświadczenie wynika z tego, że jestem amatorem. Członkowie Rad Osiedli są amatorami, społecznikami, my się na tym nie znamy, nie mamy sekretarzy ani obsługi. W związku z tym mam pytanie, w jaki sposób, jaką procedurę należy zastosować, żeby uzyskać możliwość aktywnego uczestnictwa w danym posiedzeniu komisji Rady Miejskiej?”

Radny p. Mateusz Walasek: „Moim zdaniem zastosowana przez Pana procedura była właściwa. Nie znam przyczyn, dla których w konkretnej komisji nie uzyskał Pan tego linka. Moim zdaniem powinien Pan uzyskać ten link.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: „Najlepiej zgłosić się do sekretarza komisji, najlepiej emailem, że chciałby Pan dostawać wszystkie linki do posiedzeń.”

Przewodniczący RO Zarzew: „Tutaj nie chodzi o link do każdego posiedzenia. Czasem tylko mamy jakąś sprawę do załatwienia, do zapytania się.”

Przewodnicząca RO Nowosolna: „To ja w takim razie chciałabym bardzo podziękować Pani sekretarz, która obsługuje te dwie komisje, czyli Komisję Jednostek Pomocniczych i Finansów, bo cały czas mamy na bieżąco wszystkie linki, na każde posiedzenie Komisji i zgodnie z przyjętymi przez Radę Miejską zasadami, regulaminami. Dziwne jest dla mnie, że inni sekretarze innych komisji nie mogą wziąć przykładu z pani sekretarz tej komisji. Bardzo proszę jej podziękować w moim imieniu.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: „Pani sekretarz jest tutaj i wszystko słyszy.”

Przewodnicząca RO Retkinia – Zachód – Smulsko: „Chciałabym zapytać, bo złożyłam jakiś wniosek, propozycję dotyczącą sprzętu, czy jest jakakolwiek szansa na takie rozwiązania

dotyczące sprzętu dla Rady Osiedla? Pytam dlatego, bo akurat jest w momencie, w którym podjęliśmy taką uchwałę o wydatkowaniu środków, bo nie mamy na czym pracować. Chciałabym wiedzieć, czy idziemy w to rozwiązanie, czy jest jakakolwiek szansa na to, żebyśmy z Urzędu otrzymali przynajmniej podstawowy sprzęt do pracy.”

Gł. specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej p. Joanna Górka: „Taką decyzję mógłby podjąć tutaj jedynie Pan Skarbnik o znalezieniu jakiś dodatkowych środków dla Rady Osiedla na sprzęt komputerowy. Natomiast nadmienię, że my jako pracownicy też mamy bardzo słaby sprzęt i również czekamy na jakieś dodatkowe środki, które pozwolą na otrzymanie lepszych komputerów.”

Radny p. Tomasz Anielak: „Przysłuchuję się tej dyskusji i o ile zaproszonych gości do pokazania swojego wizerunku niekoniecznie namawiam, to wydaje mi się, że urzędnicy UMŁ, którzy zabierają głos w trakcie tej Komisji powinni włączyć kamerę i pokazać się. Nie rozumiem dlaczego ta dyskusja odbywa się w ten sposób, że widać tylko Panią Przewodniczącą. Brakuje mi tego, żeby z szacunku do innych włączyć kamerę i rozmawiać. Co do poruszonych spraw, to po to się spotykamy, po to jest Komisja Jednostek Pomocniczych, abyśmy na bieżąco weryfikowali sprawy. W moim odczuciu argumenty podniesione przez Przewodniczącą RO Zarzew były bardzo istotne, bo jak gdyby regulują prace Rad Osiedli. W związku z tym nie wyobrażam sobie, dlaczego radca prawny bądź też przedstawiciel oddziału ochrony informacji niejawnych nie może na bieżąco odpowiedzieć na poruszone zagadnienia. Dlaczego mamy czekać kolejny miesiąc, żeby ktoś wytłumaczył elementarne sprawy zapisów w Regulaminie, które przeszły tę pseudo konsultację. Urzędnicy powinni być przygotowani na odpowiedzi merytoryczne. Ja nie chcę czekać do kolejnego spotkania na wyjaśnienia na piśmie. Chciałabym, aby odpowiedzi padły dzisiaj, na tym posiedzeniu Komisji, która jest do tego przeznaczona.”

Radca prawny mec. p. Urszula Onak – Mirowska: „Przed konsultacjami otrzymałam ten materiał do oceny. Po konsultacjach zostało to skierowane do legislacji. W środę jestem umówiona z kierownikiem tego oddziału do omówienia tych statutów. Natomiast nie wiem, do czego miałabym się tutaj odnieść. Jeżeli słyszę pewne zarzuty odnośnie braku sprzętu do obsługi Rady Osiedla, to chciałabym zwrócić uwagę, że środki finansowe na bieżącą obsługę otrzymują Rady Osiedli. Jeżeli dokonują zakupu laptopa czy komputera lub drukarki, to jest to sprzęt UMŁ. To nie jest prywatny sprzęt i to nie są prywatne środki finansowe, tylko są to środki budżetu Miasta przeznaczone na działalność Rad Osiedli. Teraz tu tylko jest kwestia odpowiedniego uregulowania i wykładni, jeśli chodzi o bezpieczeństwo przetwarzania danych i o RODO. W tej kwestii radcowie prawni nie do końca sami mogą się wypowiadać.

Mamy powołany do tego odpowiedni oddział i jeżeli są teraz pewne zastrzeżenia to one powinny być skonsultowane z tym oddziałem i oczywiście z radcą prawnym, żeby Państwu wyjaśnić, jak wykładnia tego przepisu powinna działać. Natomiast, jeżeli chodzi o naruszenie Statutu to muszę powiedzieć, że statuty są prawem miejscowym i muszą być przestrzegane zarówno przez pracowników UMŁ jak i przez jednostki pomocnicze. Ku temu są jeszcze środki za nieprzestrzeganie prawa miejscowego. Tak samo może odpowiadać pracownik UM, jeżeli go nie przestrzega i tutaj są kary porządkowe do zastosowania. Jeżeli są naruszenia ze strony Rady Osiedli czy członków Osiedli, to również takie zawiadomienia idą do Rady Miejskiej. Tam są odpowiednie środki do wyegzekwowania, ewentualnie do poniesienia konsekwencji.”

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak: „Chciałbym się dowiedzieć, które to są przepisy?”

Radca prawny mec. p. Urszula Onak – Mirowska: „Znajdują się w Statucie.”

Przewodniczący RO Zarzew: „Chciałbym zaapelować, że może wystarczyłoby cały ten paragraf, rozdział dotyczący RODO zamienić na jedno krótkie zdanie „*Dochowanie przez członków Rady Osiedla należytej staranności w przestrzeganiu prawa RODO.*” Od RODO oczywiście nie uciekniemy, bo ono jest prawem obowiązującym. Natomiast wpisywanie całego rozporządzenia RODO do statutu, czy skopiowanie części tego RODO do dokumentów Rad Osiedli chyba nie ma sensu. Dochowanie należytej staranności chyba ułatwia sprawę. Druga sprawa jest taka. Pani mecenas nie ma powodu wskazywać urzędnika, który mi to powiedział. Natomiast usłyszałem, że statut Rady Osiedla nie jest prawem miejscowym. Może nie miał racji, może chciał mnie okłamać i oszukać. Tak usłyszałem. Jeśli zatem statut Rady Osiedla jest prawem miejscowym to rzeczywiście sytuacja trochę się zmienia. Jeśli nie jest prawem miejscowym to mamy problem z przestrzeganiem tego statutu. Do Biura Aktywności Miejskiej już przekazałem prośbę o opinię prawną w tej sprawie, więc mam nadzieję, że to się rozstrzygnie.”

Ad. pkt. 5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Przewodniczący RO Zarzew: „Ten temat wraca raz na pół roku, raz na rok. Chodzi o skrzynki pocztowe i ich wielkość. One są po prostu za małe. Ostatnio doszliśmy do takiego momentu, że Państwo Radni powiedzieliście, że wy macie takie same skrzynki, urzędnicy również, też się z tym borykacie. Chciałbym wrócić do tego tematu, bo mnie się właśnie ta skrzynka pocztowa po raz kolejny skończyła, już nie mam co z niej kasować. Dlaczego Rady Osiedli są ważniejsze od urzędników. My jesteśmy ciałem kolegiąlnym. Jeżeli naszą Radę, mnie jako przewodniczącego ktoś odwoła z tego stanowiska, ktoś umrze i będzie nowy członek Rady

Osiedla albo tak jak na Stokach wszyscy zrezygnujemy, to na skrzynce RO powinny znajdować się przynajmniej te sprawy, które są od początku danej kadencji. Jeżeli zmieni się diametralnie skład RO, to nowi członkowie muszą wiedzieć, co się działo od początku tej kadencji. Była nawet od jednego z urzędników nieoficjalna propozycja, żebyśmy wzięli sobie jakąś nową skrzynkę prywatną, na którą to wszystko będzie przekazywane. Abstrachując od RODO, o którym dzisiaj dyskutowaliśmy, to na mojej prywatnej skrzynce pocztowej nowy przewodniczący czy nowy zarząd nie dostanie tej całej zawartości. Poza tym nie będziemy przecież drukowali dziesiątków emaili, bo czasami są to obszerne dokumenty. Apelowałbym o to, żeby spróbować Radom Osiedli powiększyć pojemność skrzynek pocztowych. Apelowałbym do Biura Aktywności Miejskiej, żeby mocno kogoś docisnęło, żeby jednak to się udało zrobić, a przynajmniej tym RO, które tego potrzebują, bo aktywnie działają.”

Gł. specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej p. Joanna Górka: „Rzeczywiście my tak samo mamy małe skrzynki pocztowe. Natomiast tutaj Wydział Informatyki wspiera nas instalując nam na komputerach tzw. zimbrę desktop. Jest to takie archiwum. Część Rad Osiedli ma już taki skrót na służbowych laptopach czy komputerach. Tam jest bardzo dużo miejsca i można tam przenosić wszystkie dokumenty. Ta zimbra może służyć jako archiwum dla kolejnej Rady. Jak Państwo nie macie takiego skrótu na swoim komputerze to służymy pomocą, zwrócimy się w tej sprawie do Wydziału Informatyki.”

Przewodniczący RO Zarzew: „To jest alternatywa. Pytanie, gdzie tu jest gospodarność, czy kupić za 3-4 tysiące zł nowego laptopa, bo nie mamy służbowego komputera, czy powiększyć skrzynkę pocztową o 1 GB. Interia, Gmail ma dziesięciokrotnie większe skrzynki pocztowe niż my dla pracy organu kolegialnego przez 4 lata. Do końca to nie jest normalne mimo wszystko.”

Gł. specjalista w Biurze Aktywności Miejskiej p. Joanna Górka: „Będziemy rozmawiać w tej sprawie z Wydziałem Informatyki.”

Przewodnicząca RO Retkinia – Zachód – Smulsko: „Proszę o pomoc Panią Przewodniczącą. W zeszłym roku z naszych środków zostały wykonane nasadzenia drzew na Osiedlu Smulsko. Niektóre z tych drzew uschły. Od listopada czy października ubiegłego roku prosiłam, żeby w ramach gwarancji zostały te nasadzenia wymienione. Wysłałam w styczniu email prosząc o informację, czy istnieje taka możliwość oraz kiedy to zostanie zrealizowane. Powiem szczerze dla mnie, jak i dla wielu mieszkańców Zarząd Zieleni Miejskiej to twierdza. Nie sposób się tam dodzwonić. To jest jednostka niedostępna, przynajmniej telefonicznie. Niektórzy z ZZM nie odpowiadają nawet na emaile. Proszę o pomoc w tej sprawie.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: „Zobowiązuję się skontaktować z Zarządem Zieleni Miejskiej i przekazać Pani informację, którą uda mi się uzyskać.”

Przewodnicząca RO Rokicie: „My mamy podobny problem. Dla nas twierdzą nie zdobycia jest Zarząd Zieleni Miejskiej oraz Zarząd Dróg i Transportu w nowej siedzibie. Półtora tygodnia temu udało mi się wejść do Panów inspektorów, ponieważ wszędzie obowiązują karty, kody. Panowie byli zaskoczeni, powiedzieli, że powinnam się umówić na spotkanie. Nigdzie nie można się dodzwonić. Sprawy ciągną się miesiącami. Nie mam jak się umówić na spotkanie. Ponadto chciałam prosić o wsparcie Zarząd Zieleni Miejskiej. Mam plac na ulicy Zwrotnikowej 2. Rozbudowa tego placu trwa 7 lat. Niestety na początku prace wykonywane były przez Wydział Gospodarki Komunalnej. WGK przekazał gdzieś tę sprawę, oni sami nie wiedzą gdzie. Później okazało się, że plac przejął Zarząd Zieleni Miejskiej. ZZM do tej pory nie wiedział, że na placu przy Zwrotnikowej 2 dokonana się rozbudowa tego placu, że jakiegokolwiek rośliny zostały nasadzone. W tej chwili wszystkie rośliny są uschnięte i tak naprawdę nie wiemy, kto jest wykonawcą, kto zlecił te prace. ZZM nie został poinformowany o przejęciu tej całej inwestycji. Proszę Komisję o pomoc w tej sprawie.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: „Obydwie te sprawy na pewno spróbuję wyjaśnić. Zobowiązuję się skontaktować zarówno z ZZM jak ze ZDiT.”

Przewodnicząca RO Rokicie: „Mam pytanie, czy urzędnicy powinni być dostępni, czy też nie. ZDiT oprócz biura podawczego jest nie do osiągnięcia, jeśli chodzi o jakiegokolwiek innego pracownika. Wszystko jest zamknięte, zakodowane.”

Radny p. Tomasz Anielak: „Podsumowując te zgłoszone dzisiaj uwagi, odnośnie spotkań Komisji Rady Miejskiej, odniosłem wrażenie, że o Komisjach, na których dokonuje się merytorycznych ocen związanych z danymi osiedlami, przedstawiciele Rad Osiedli nie są informowani. Mam taką prośbę, aby Pani Przewodnicząca zwróciła się do Biura Rady Miejskiej, żeby albo przesyłać zaproszenia do przedstawicieli Rad Osiedli na wszystkie komisje z racji tego, że komisje są dostępne dla wszystkich mieszkańców, a przedstawiciele osiedli winni móc w danej sprawie mieć możliwość aktywnego udziału albo, żeby urzędnicy wyłapywali te sprawy w porządku obrad, które dotyczą danych osiedli i wysyłali zaproszenia na takie komisje. Nie może być tak, że tylko dwie komisje informują o swoich posiedzeniach, a wszystkie inne są niedostępne dla członków Rad Osiedli. Większość komisji odbywa się on – line, w związku z tym nie ma możliwości, żeby przedstawiciel danego osiedla, kiedy dzieje się coś na jego osiedlu mógł się w tej sprawie wypowiedzieć. W moim odczuciu jest to niedopuszczalne.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: „Mam nadzieję, że uda się rozwiązać wszystkie wątpliwości dotyczące inwestycji oraz te dotyczące nowelizacji statutów RO.”

Innych spraw wniesionych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

Przewodnicząca Komisji podziękowała za udział w obradach i zamknęła posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła

Aneta Michalak – *sekretarz Komisji*

Przewodnicząca Komisji

Emilia Susniło - Gruszka